

## UZASADNIENIE

W dniu 09 lipca 2019 r. Miejski Rzecznik Konsumentów działając na rzecz konsumentki J. K. wystąpił przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) Spółce Komandytowej w miejscowości C. o zapłatę kwoty 90.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lipca 2018 r. do dnia zapłaty. Powołał się na zapłatę na rzecz pozwanego przez konsumentkę ww. kwoty jako zaliczki na poczet realizacji umowy sprzedaży pojazdu oraz rezygnację z zawarcia tej umowy przez konsumentkę z powodu wady fizycznej pojazdu polegającej na nieprawdziwym stanie licznika przebiegu pojazdu (pozew k. 4-8).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym – kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powołał się na zawarcie z J. K. umowy sprzedaży pojazdu marki V. (...) za cenę 90.000 zł oraz umowy o montaż dodatkowego wyposażenia w tym pojeździe za kwotę 25.000 zł, która to kwota miała być uiszczona przez konsumentkę w dniu następnym. Zaprzeczył, by rzeczywisty przebieg pojazdu był inny, niż wykazany oraz by osoba reprezentująca sprzedawcę wprowadziła konsumentkę w błąd przy zawarciu umowy sprzedaży pojazdu (odpowiedź na pozew k. 75-80).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

J. K. i R. K. są osobami niepełnosprawnymi: J. K. jest głuchoniema, R. K. jest osoba słabosłysząca (orzeczenia o niepełnosprawności k. 17-20).

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) Spółka Komandytowa z siedzibą w miejscowości C. zajmuje się działalnością gospodarczą w zakresie obrotu pojazdami (odpis z KRS k.10-16).

J. K. i R. K. byli zainteresowani zakupem pojazdu osobowego marki V., wystawionego na portalu otomoto, umówili się ze sprzedawcą w miejscu przechowywania pojazdu. W komisie wyrazili chęć zakupu pojazdu V. (...) o nr identyfikacyjnym VIN (...); rozmawiali z reprezentującym sprzedawcę A. S., który zapewnił ich, iż pojazd jest bezwypadkowy, w dobrym stanie technicznym i ma niski przebieg – po uruchomieniu silnika widoczny był przebieg: 137.046 km.

Rozmowę w imieniu J. K. prowadził R. K., który uzyskane informacje tłumaczył żonie na język migowy (zeznania świadka R. K. w protokole rozprawy z dnia 22 stycznia 2020 r. 00:06:22-00:22:52).

Pojazd został sprowadzony z zagranicy (dokumenty w języku niemieckim k.31-32)

Pojazd miał ostatnie ważne badania techniczne przeprowadzone w dniu 20 czerwca 2018 r. – badanie przeprowadziła (...) w P.. W zaświadczeniu o przeprowadzonym badaniu odnotowano:

- datę pierwszej rejestracji za granicą – 23 stycznia 2014 r.,
- odczyt licznika przebiegu pojazdu w momencie badania – 136.975 km (zaświadczenie k.33, dokument identyfikacyjny k.34-35).

Pojazd został przez R. K. sprawdzony w stacji diagnostyki komputerowej i serwisie (...), gdzie po podaniu numeru VIN dostępna baza danych obejmowała jedynie przebieg pojazdu w okresie 2-letniej gwarancji (w protokole rozprawy z dnia 22 stycznia 2020 r. - zeznania świadków: R. K. 00:06:22-00:15:06, M. G. 00:30:13).

W dniu 2 lipca 2018 r. (...) sp. z o.o. S.K wystawił fakturę na kwotę 90.000 zł brutto z tytułu sprzedaży używanego pojazdu osobowego marki V. (...), rok produkcji 2014 (faktura k.29).

J. K. w dniu 2 lipca 2018 r. dokonała w oddziale Banku (...) P. S.A. przelewu kwoty 90.000 zł na konto pozwanej spółki; w tytule przelewu wpisała: zapłata za samochód FRA nr 03/07/2018 V. (...) (wydruk bankowy – dowód przelewu k.28).

J. K. wystąpiła o kredyt samochodowy w wysokości 25.000 zł w (...) Bank S.A. za pośrednictwem doradcy (...) – wskazanej przez przedstawiciela (...) sp. z o.o. S.K; ostatecznie jednak nie zdecydowała się na zawarcie umowy kredytu (informacja k.37, korespondencja e-mail k.36, zeznania świadka R. K. w protokole rozprawy z dnia 22 stycznia 2020 r. 00:22:52).

J. K. nie zostały wydane dokumenty pojazdu: historia serwisowa, dokumenty potwierdzające przebieg pojazdu. Do chwili obecnej nie przekazano jej pojazdu do dyspozycji (bezsporne).

W piśmie z dnia 10 lipca 2018 r. J. K. złożyła (...) sp. z o.o. S.K oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 2 lipca 2018 r. na mocy którego doszło do zawarcia umowy zakupu pojazdu osobowego marki V. (...) nr VIN VIN (...). Powołała się na zawarcie umowy pod wpływem błędu spowodowanego poprzez świadome i celowe działanie przedsiębiorcy, który podał nieprawidłowy przebieg pojazdu, powzięcie decyzji o zakupie pojazdu w warunkach wyłączających świadome, swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie swej woli. Zażądała unieważnienia zawartej umowy i zwrotu kwoty 90.000 zł w terminie 14 dni (oświadczenie z potwierdzeniem nadania k.56-57, potwierdzenie doręczenia k.58).

W dniu 10 sierpnia 2018 r. pozwany uznał za nieskuteczne oświadczenie J. K. o uchyleniu się od skutków prawnych umowy sprzedaży pojazdu (pismo k.59-60).

Miejski Rzecznik Konsumentów (...) W. występując na rzecz J. K. zwrócił się pisemnie do (...) sp. z o.o. S.K o zwrot konsumentce kwoty 90.000 zł, która uznał za zaliczkę na poczet realizacji umowy zakupu pojazdu marki V. (...) (pismo k.61-62).

Miejski Rzecznik Konsumentów (...) W. występował do niemieckich podmiotów z zapytaniem o historię serwisową pojazdu, jego przebieg i wykonywane obowiązkowe przeglądy. Z informacji uzyskanej od (...) w dniu 9 stycznia 2020 r. wynika, iż pojazd osobowy marki V. (...) o nr identyfikacyjnym VIN (...) miał przeprowadzane przeglądy w dniach:

- 5 stycznia 2015 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 30.830 km,
- 4 czerwca 2015 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 60.638 km,
- 16 listopada 2015 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 92.527 km,
- 9 marca 2016 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 119.495 km,
- 2 sierpnia 2016 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 149.051 km,
- 1 lutego 2017 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 184.010 km,
- 11 kwietnia 2017 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 211.787 km,
- 4 września 2017 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 243.394 km,
- 3 stycznia 2018 r. – stwierdzono w tej dacie przebieg 269.896 km (korespondencja k.105, dokumentacja w j. niemieckim k.108, dokumentacja – tłumaczenie na j. polski k. 107).

Sąd dokonał ustaleń w oparciu o powołane dowody z dokumentów oraz te zeznania świadków, które nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, nie były kwestionowane przez strony. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. K., iż do zawarcia umowy zakupu pojazdu nie doszło – zeznania te pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów.

Za niemające znaczenia dla niniejszej sprawy uznano:

- ustalenie treści internetowej oferty pojazdu V. (...),
- czy strony umówiły się na wyższą cenę pojazdu, której część – 25.000 zł miała być wręczona sprzedawcy „do ręki” celem zaniżenia wartości pojazdu dla Urzędu Skarbowego – gdyż ostatecznie w wykonaniu umowy sprzedawca otrzymał tylko 90.000 zł i na taką kwotę wystawił fakturę.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie bezspornym było jedynie dokonanie przez J. K. w dniu 2 lipca 2018 r. przelewu kwoty 90.000 zł na rzecz pozwanej spółki. Każda ze stron wskazywała sprzeczne powody dokonania tego przelewu: pozwany twierdził, iż kwota ta stanowi cenę zakupu pojazdu V. (...) o nr identyfikacyjnym VIN (...) i została uiszczona po sfinalizowaniu transakcji sprzedaży, natomiast Rzecznik Praw Konsumenta reprezentujący J. K. prezentował stanowisko, iż jest to zaliczka na poczet przyszłej transakcji zakupu ww. pojazdu za cenę 115.000 zł, która to transakcja ostatecznie nie została zawarta.

Sąd po analizie załączonych do akt sprawy dowodów z dokumentów uznał, iż między stronami doszło w istocie do zawarcia umowy sprzedaży pojazdu – z następujących powodów:

- dowód wpłaty kwoty 90.000 zł dokonany w agencji (...) przez J. K., jako tytuł przelewu precyzuje „zapłata za samochód”,
- faktura VAT z dnia 2 lipca 2018 r. (...) sp. z o.o. S.K jako tytuł wskazuje „sprzedaż używanego pojazdu osobowego”, przy czym z treści faktury nie wynika, by kwota, na którą opiewa faktura była tylko częścią ceny zapłaty, bądź - by wystawiona faktura nie była fakturą końcową (co do zasady zaliczka jest pewną formą rezerwacji towaru; na gruncie podatku VAT, gdy przed wydaniem towaru podatnik otrzyma część należności - wystawia fakturę częściową, a po wydaniu towaru powinien wystawić fakturę końcową),
- pismo z dnia 10 lipca 2018 r. zawiera oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 2 lipca 2018 r. na mocy którego doszło do zawarcia umowy zakupu pojazdu.

Należy podkreślić, iż żaden z tych dokumentów nie zawiera wyrazu „zaliczka”, ani nie wskazuje, że kwota 90.000 zł dotyczy tylko części ceny za pojazd. Ponadto w świetle doświadczenia życiowego nie wydaje się wiarygodne twierdzenie, że potencjalny nabywca, aby „zarezerwować” możliwość zakupu pojazdu, uiścił zaliczkę w wysokości aż 78% całej ceny zakupu.

W toku procesu wykazano cofnięcie licznika zakupionego pojazdu, co potwierdzają dokumenty zagraniczne dotyczące okresowych przeglądów pojazdu. Wynika z nich, iż licznik ten został cofnięty o co najmniej 132.921 km (z przebiegu 269.896 km w dniu 3 stycznia 2018 r. – na 136.975 km w dniu 20 czerwca 2018 r. czyli w dacie ostatniego badania technicznego, dokonanego już na terenie RP). Korespondencji stron przed wytoczeniem powództwa, jak i po nim wskazuje, że okoliczność ta wywołała skutek w postaci złożenia zbywcy przez J. K. oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy sprzedaży.

Zarówno konsumentka, jak i Rzecznik Praw Konsumenta działający na jej rzecz powołali się w treści pism skierowanych do pozwanego na:

- zawarcie umowy w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie swej woli (zob. art. 82 k.c.) wynikające z niepełnosprawności nabywczyni – wady słuchu, konsumentka wskazała, iż zawierając umowę nie była w pełni świadoma konsekwencji swoich działań,

- zawarcie umowy pod wpływem błędu polegającego na powzięciu przez konsumentkę informacji o wskazaniu licznika przebiegu pojazdu, który okazał się wskazaniem nieprawidłowym t.j. niezgodnym z rzeczywistym przebiegiem pojazdu.

Pierwszy z argumentów w ocenie Sądu należało uznać za nietrafny, gdyż twierdzenie to nie zostało w jakikolwiek sposób udowodnione. Konsumentka oglądała pojazd w towarzystwie swego męża, który w jej imieniu rozmawiał z przedstawicielem sprzedawcy i tłumaczył jej uzyskane w ten sposób informacje na język migowy. Nie ma podstaw do uznania, iż w okolicznościach korzystania z pomocy drugiej osoby podczas zawierania transakcji niepełnosprawność klientki w postaci wady słuchu miała jakiegokolwiek wpływ na finalizację umowy.

Sąd podziela natomiast drugi z argumentów.

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. można uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej. Jeżeli oświadczenie zostało złożone drugiej stronie, warunkiem uchylenia się od jego skutków, jest nie tylko to aby błąd dotyczył treści czynności prawnej i był istotny ale druga strona musi co najmniej z łatwością błąd zauważyć. Skuteczne uchylenie się od skutków oświadczenia woli powoduje utratę podstawy prawnej świadczeń i strony to co świadczyły na podstawie umowy powinny sobie zwrócić według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Skutek zastosowania powołanych przepisów jest więc bardzo podobny. Umowa stron zostaje zniweczona i muszą one zwrócić sobie to co świadczyły. Ponadto określenie warunków w jakich przepisy te mogą znaleźć zastosowanie może dotyczyć tego samego stanu faktycznego, czego dobitnym przykładem jest rozpoznawana sprawa.

Dla każdego potencjalnego klienta przebieg kilometrów pojazdu jest jednym z kluczowych parametrów podawanych w ofertach sprzedaży, obok takich danych, jak: bezwypadkowość, rok produkcji, wyposażenie. Informacja o przebiegu ma istotny wpływ na decyzję, czy klient jest zainteresowany pojazdem oraz na cenę pojazdu. W świetle tych rozważań pojazd, który nabyła klientka był niewątpliwie wadliwy, gdyż nie miał właściwości, o których zapewniał sprzedawca, podczas gdy umowa sprzedaży dotyczyła przeniesienia własności i wydania samochodu, o określonym przebiegu.

W ten sposób wykazano zaistnienie przesłanki skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o zakupie pojazdu od (...) sp. z o.o. S.K. (...) w dacie zakupu nie знаła rzeczywistego stanu pojazdu rozumianego jako jego znacznie większy przebieg t.j. nie wiedziała, że stan licznika nie odpowiada prawdzie. Oznacza to zdaniem Sądu, że działała pod wpływem błędu, bowiem inne były jej oczekiwania odnośnie pojazdu i gdyby znała prawdziwy jego stan, nie kupiłaby go.

W tym miejscu zasadnym jest również powołanie regulacji prawnej dotyczącej sprzedaży oraz praw i obowiązków stron tej czynności prawnej na tle rękojmi.

Zgodnie z treścią art. 535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Zgodnie natomiast z art. 556 w zw. z art. 556<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną polegającą na niezgodności rzeczy z umową - jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego (rękojmia za wady fizyczne).

Według poglądów orzecznictwa błąd dotyczący nieprawidłowego (zmienionego przez sprzedawcę) wskazania licznika w zakresie przebiegu pojazdu przekraczający 100.000 km stanowi wadę fizyczną pojazdu, co – zgodnie z art. 560 § 1 k.c. czyni skutecznym odstąpienie od umowy dokonane przez powodów, a zasadnym roszczenie o zwrot zapłaconej ceny (art. 494 k.c.) wraz z odsetkami za opóźnienie (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. I Ca 467/17, opubl. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Na podstawie art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie.

W niniejszej sprawie sprzedawca nie uznał roszczenia klientki już w pierwszym piśmie powołującym się na ww. wadę pojazdu. Na marginesie należy dodać, że usunięcie wady nie wchodziłoby w grę; nieprawidłowe wskazanie licznika przebiegu kilometrów wskutek jego przestawienia należy zakwalifikować jako wadę nieusuwalną – bo przecież nie można przywrócić poprzedniego ustawienia licznika (od 25 maja 2019 r. zmiana wskazań licznika samochodu, ingerencji w prawidłowość pomiaru oraz zleceniu innej osobie dokonania zmiany wskazań licznika lub ingerencji w prawidłowość pomiaru jest przestępstwem, które zgodnie z art. 306a k.k. jest zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności, a w przypadku tzw. mniejszej wagi karą pozbawienia wolności do lat 2).

Sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 k.c.).

Na podstawie art. 560 §2 k.c. jeżeli kupującym jest konsument może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady - chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe.

Jeśli strona odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej.

Podsumowując: w sytuacji, tak jak w rozpoznawanej sprawie, brak wyraźnych argumentów za traktowaniem przepisów o rękojmi jako *lex specialis* w stosunku do przepisów o błędzie. Przesłanki, które uzasadniają skorzystanie z jednej z tych instytucji są wyraźnie zróżnicowane. W szczególności nie można stwierdzić, aby przepisy o rękojmi pozwoliły na konstruowanie hipotezy normy prawnej, która całkowicie mieści się w hipotezie normy prawnej zbudowanej z przepisów o błędzie.

I tak - na błąd można się powołać tylko, gdy sprzedawca o wadzie wiedział lub z łatwością mógł ją zauważyć. Kupujący konsument, co do możliwości podjęcia w pełni świadomej decyzji odnośnie kupowanej rzeczy, znajduje się w gorszej sytuacji od sprzedawcy, który z reguły ma zdecydowanie lepszą możliwość zapoznania się z właściwościami rzeczy. Mając na uwadze, że pozwany sprzedawca jest komisantem, który prowadzi komis samochodowy, Sąd uznał, iż sprzedawca ten wykorzystując swoją wiedzę jako profesjonalista i mając kontakty handlowe z innym podmiotami zajmującymi się pojazdami, mógł opisać błąd dotyczący przebiegu łatwo zauważyć.

Gdyby przyjąć odmienne stanowisko (gdyż nie ma dowodów, że pozwany wiedział o ingerencji w stan licznika, ewentualnie sam dokonywał jego weryfikacji ze stanem rzeczywistym) – przy zastosowaniu konstrukcji rękojmi wiedza lub brak tej wiedzy sprzedawcy o wadzie nie ma istotnego znaczenia, gdyż wystarczy, że wada wystąpiła i tkwiła w rzeczy sprzedanej.

Jeżeli więc spełnione są surowe wymogi powoływania się na błąd, to brak podstaw, aby pozbawiać kupującego, przewidzianej w kodeksie cywilnym, możliwości uchylenia się od skutków prawnych jego oświadczenia woli. To, że rzecz jest wadliwa w rozumieniu przepisów o rękojmi nie wyklucza wobec tego powoływania się na błąd, jeżeli zostaną spełnione przesłanki od których zależy możliwość skorzystania z uprawnień z rękojmi albo uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: w wyroku z dnia 14 lutego 1967 r., I CR 521/66, (OSNC 1967, nr 9, poz. 211) oraz w wyroku z dnia 20 lipca 1990 r., I CR 528/90, uchwała z dnia 26 stycznia 2012 r. III CZP 90/11).

Z tych wszystkich względów powództwo podlega uwzględnieniu w zakresie należności głównej.

O należnych odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c.

Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 6 lipca 2018 r., co jednak nie jest zasadne, gdyż oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych i wezwani4 do zapłaty zostało do pozwanego skierowane dopiero w dniu 10 lipca 2018 r. Nie sposób w oparciu o złożone dowody ustalić, kiedy oświadczenie to zostało doręczone pozwanemu – z tego względu Sąd przyjął jako datę doręczenia: 10 sierpnia 2018 r. (data pisma – odpowiedzi na to oświadczenie). Odsetki zasądzono po upływie 14 dni, licząc od dnia następnego po dacie doręczenia wezwania do zapłaty.

W pozostałej części powództwo w zakresie odsetek podlega oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany jako przegrywający spór obowiązany jest zwrócić stronie powodowej koszty niezbędne do celowego dochodzenia swych praw, na które składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 5.400 zł, obliczone stosownie do wartości przedmiotu sporu, zgodnie z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 w brzmieniu obowiązującym zgodnym z Dz. U. z 2016 r., poz. 1667).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 785 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.